

Edwin NAWROCKI

## ***5 lat wędrowania po naszej Ziemi Wejherowskiej***

Lata 2000-2010 to powstawanie UNIWERSYTETÓW TRZECIEGO WIEKU. Ich zadaniem jest aktywizacja osób w wieku poprodukcyjnym w celu zachowania sprawności intelektualnej i ruchowej oraz zdrowia. Jedną z takich twórczych organizacji jest Polska YMCA. W 2006 r. znalazła się grupa inicjatywna w Wejherowie (Krystyna N., Gizela F., Bogusława Z., Roman B.), która utworzyła Wejherowski Uniwersytet Trzeciego Wieku pod patronatem YMCA.

Początki zawsze są trudne, ale się udało. Różnorodna tematyka zajęć intelektualnych i sprawnościowych, spowodowała coraz większy napływ słuchaczy i wolontariuszy, wykładowców prowadzących zajęcia. Jak wszędzie, są trudności z uzyskaniem sali na zajęcia, pomocy dydaktycznych, środków na zakup materiałów biurowych (np. papier ksero).

Należy wziąć pod uwagę, że Uniwersytety Trzeciego Wieku utrzymują się ze środków własnych: składek oraz pomocy finansowej władz miasta i gminy. To aktywność słuchaczy i wykładowców tworzy dobro, jakim jest Uniwersytet, bez dyrektora, administracji i kierowników; jest tylko koordynator i rada słuchaczy. Efektem jest mały jubileusz pięciolecia wolontariatu, pracy dla dobra społeczeństwa miasta Wejherowa.

I ja znalazłem tam swoje miejsce, z czego jestem dumny. Dzielę się swoją wiedzą i umiejętnościami praktycznymi. Moje motto: „Ruszaj się, bo zardzewiejesz” to hasło przewodnie mego działania. Opracowanie i poprowadzenie wycieczki pieszej to nie lada zadanie, ma ona być ciekawa krajoznawczo, niedługa, łatwa do przejścia. Było ich sporo w latach 2006-2011.

Krótką statystyką:

- 40 wycieczek,
- 300 uczestników,
- 500 zdeptanych kilometrów,
- 350 godzin spędzonych na szlakach Ziemi

Wejherowskiej.

Nasza okolica to skarbnica krajobrazów, zabytków architektury, rezerwatów przyrody i miejsc kultu religijnego. Uczestnicy wycieczek poznawali je, zaczynając od pięknej Kalwarii Wejherowskiej po Groty Mechowskie. Wycieczki piesze (5-8km), do Pomorskiej Góry, Leśniczówki Muza, jeziora Wyspowo, Orle, Pałsznik, dały możliwość nie tylko wyprostowania nóg, ale i możliwość poznania leśnych ścieżek dydaktycznych i rezerwatów przyrody. Nie były nam obojętne miejsca pamięci narodowej: Piaśnica, Leśniczówka Biała czy Zamkowa Góra, miejsce zamordowania w 1939 r. burmistrza Wejherowa, Teodora Bolduana. Kaktusiarnia w Rumi pozostaje w pamięci ze swoimi kaktusami, rezerwat Beka nad zatoką Pucką – lęgowisko ptactwa wodnego. Nie sposób wszystkiego opisać.

Niejednokrotnie wycieczki te wymagały dyscypliny, uporu w dotarciu do celu. Finałem kończącego się sezonu turystycznego było ognisko na bazie harcerskiej CEDRON, gdzie najaktywniejsi uczestnicy zajęć otrzymywali odznaki „Turysta Senior”, dyplomy i albumy. Dla seniora to bardzo miła chwila, jest czym pochwalić się wnukom.

Zajęcia rozpoczyna wycieczka piesza wzdłuż potoku Pątkowskiego a kończy się w Parku Miejskim lub w muzeum. Niejednokrotnie jej uczestnicy na tej trasie są po raz pierwszy. Pomimo tego, że zadaszenia i ławki są zdewastowane, trasa jest urokliwa, jesienią grzybki można znaleźć, obejrzeć stadion, kaplicę Kajfasza, tzw. małą kalwarię, są tam również 200letnie pomniki przyrody: buki, dęby. Młynki nad Cedronem, urokliwe miejsce wielokrotnych spotkań integracyjnych przy ognisku i

gry na gitarze. Prowadzi nas tam czerwony szlak, piękna trasa pieszo-rowerowa.

Wiedza krajoznawcza uzupełniana jest podczas spotkań w muzeum, prelekcji tematycznych wspartymi slajdami, cieszącym się ogromnym zainteresowaniem.

POZNAJ ZIEMIĘ SWOJĄ na pożytek ziomków swoich, jest hasłem w pełni realizowanym przez grupę turystyczną WUTW pod nazwą Turysta Senior.

Jedna osoba to za mało aby tyle dokonać na przestrzeni pięciu lat. Wzajemna koleżeńska pomoc, chęć tworzenia dobra, utwierdzenie się, że jesteśmy potrzebni, możemy coś dać od siebie innym, zasługuje na słowa podziękowania i uznania. Nie sposób wymienić wszystkich aby nikogo nie pominąć. Zostanie kronika naszej grupy turystycznej, ogłoszenia Ali, wiedza krajoznawcza Iwony czy ogniska Kazia. A skąd te wszystkie mapy broszury przewodniki? Od wspaniałego, oddanego nam, Pana Jacka z Urzędu Miasta, który ma swój udział w tworzeniu tego dobra.

Na ziemi wejherowskiej są cztery szlaki turystyczne: niebieski tzw. Pucki, czarny Zagórskiej Strugi, zielony Piaśnicki i czerwony Wejherowski. Każdy inny terenowo, ukazują piękno tego, co nazywamy Małą Ojczyzną. Jej poznanie daje wiedzę i zdrowie „które marnujesz, kiedy z nami nie wędrujesz”.

Turysta Senior  
Edwin Nawrocki